

SZKOLNE WYBORY

AKTYWNA EKOLOGIA NAJMŁODSZYCH

Targi z edukacyjną ofertą



str. 8, 9

Uczniowie na zawodach



str. 11

JEDYNE TAKIE WESELE

Wspomnienie sprzed 91 lat



str. 9

W LEPSZYCH WARUNKACH

Inwestycje dla sportu



str. 5

FETOWANI OLIMPIJCZYCY

Powitanie wśród braw



str. 3

Z PRAC POSELSKICH

REALIA PEŁNE OBAW

Z posłem Prawa i Sprawiedliwości Przemysławem Drabkiem rozmawiamy o tematach aktualnych, również w kontekście systematycznie organizowanych spotkań z mieszkańcami.

REDAKCJA: Jako posłowie Prawa i Sprawiedliwości kontynuujecie spotkania z mieszkańcami różnych gmin w ramach cyklu „Czas Polski. Program Polaków”. Co obecnie stanowi największe zmartwienie w naszych lokalnych społecznościach?

PRZEMYSŁAW DRABEK: To zależy w zasadzie od tego, gdzie się pojawiają. W Łodygowicach czy Lipowej na Żywiecczyźnie mocno wybrzmiewał temat dotyczący ochrony zdrowia, co ma oczywisty związek z bardzo trudną sytuacją, w jakiej znalazł się Szpital Żywiec. W powiecie cieszyńskim i bielskim – choćby podczas kwietniowego spotkania w Bestwinie czy wcześniejszego w Zembrzydowicach – mieszkańcy dzielili się z nami obawami, dotyczącymi niepokojąco rosnącego bezrobocia. Zwolnienia grupowe stają się realnym problemem. Mamy przykład czechowickiej „Silesii”, ale i innych firm, które zdawały się całkiem dobrze prosperować. Mówimy o skali naprawę budzącej niepokój i zagrażającej spokojnemu bytowi

całych rodzin. Generalnie odnoszę wrażenie, że coraz większa grupa społeczna jest nie tylko rozczarowana, ale i czuje się najzwyczajniej oszukana. Miało być pięknie i tanio, problemy miały zniknąć z dnia na dzień, a tymczasem po już blisko 2,5 roku rządów Koalicji 13 Grudnia jest niepewność, obawa i doskwierająca wszystkim drożyzna. Rosną także obawy, że dziś wcale nie trzeba wiele, aby kogoś zniszczyć, zamknąć firmę, doprowadzić do konieczności zwalniania pracowników. To realia, z którymi dzieli się z nami mieszkańcy.

Temat służby zdrowia jest dziś tym największym problemem? Mówi się o ograniczanej diagnostyce i zamykaniu porodówek w innych częściach Polski, ale w naszym regionie chyba nie jest to na razie tak odczuwalne?

– Ograniczanie badań diagnostycznych to niestety smutny fakt, który dotyczy coraz większej liczby szpitali. Eksperti, już nawet ze



FOTO: MAT. BIURA POSELSKIEGO

środowisk przychylnych rządzącym, alarmują, że to prosta droga do katastrofy. Jeśli nie będzie odpowiednio wczesnej profilaktyki i wykrywania chorób, w szczególności tych poważnych z nowotworami włącznie, to wydłużające się kolejki spowodują całkowitą niewydolność systemu. Zwalanie całej winy na Narodowy Fundusz Zdrowia jest niepoważnym upraszczaniem tematu. Rządzący mają narzędzia, by poprawiać podstawy zdrowia publicznego. Protest szpitali powiatowych w całym kraju to nie jest przypadek, a wyraźny głos, że nie dzieje się dobrze i system staje się niewydolny.

Czy Prawo i Sprawiedliwość proponuje dziś konkretne rozwiązania?

– Tak i głośno o tych działaniach pro polskich i proobywatelskich mówi nasz kandydat na premiera Przemysław Czarnek, składając jednocześnie konkretne projekty dla poprawy życia Polek i Polaków. Najlepszy przykład to obniżenie podatku VAT i akcyzy na paliwa, gdy tylko pojawiły się problemy związane z konfliktem zbrojnym na Bliskim Wschodzie. Takie rozwiązanie zostało przez nasze środowisko przygotowane na długo przed tym, zanim rząd zdecydował się wreszcie na jego wprowadzenie, łapiąc wcześniej swoich obywateli astronomicznymi cenami na stacjach benzynowych. Zdecydowanie można było tego uniknąć, zadziałać sprawniej i szybciej. Nie ma niestety podobnego obniżenia cen żywności, choć i taka propozycja ustawy została złożona, bez żadnego zainteresowania ze strony rządowej. Jest też nowy projekt ustawy poprawiającej w istotny sposób bezpieczeństwo i zakładający, że każde drugie wykroczenie cudzoziemca w naszym kraju będzie się wiązać z automatyczną deportacją. To konkrety, a nie puste obietnice bez pokrycia.

Z dobrych wiadomości z perspektywy samorządowej – inwestycje w regionie trochę w ostatnim czasie zdają się przyspieszać.

– Proszę zwrócić jednak uwagę, że wiele z tych zadań jest w fazie zakończenia, bo to jeszcze pokłosie

środków przyznanych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w ramach Polskiego Ładu. To wtedy były wielkie nakłady finansowe na budowę przedszkoli, rozwój infrastruktury drogowej i kanalizacyjnej, projekty służące rekreacji i aktywnemu spędzaniu czasu przez mieszkańców. Dziś, mówiąc o drogach, głównie słyszymy o modernizacjach, które są nie tyle rozwojowe, co pozwalają naprawić szkody wyrządzone w poprzednich latach przez powódź. Co więcej, do procedur przetargowych przystępuje po kilkanaście firm, które skarżą się na brak pracy. Sytuacja finansowa samorządów nie uległa poprawie, a też to obiecywano w kampanii wyborczej. Znaczącej większości gmin po prostu nie stać na inwestycje oczekiwane przez mieszkańców. Wiem, że wielu samorządowców nie chce o pewnych rzeczach mówić głośno, ale przebudzenie jest potrzebne. Przecież wspólnie zależy nam, by budować Polskę silną, ambitną i nowoczesną, a przy tym bogatą i niepodległą, nie zaś zadłużającą się i coraz mocniej uzależnioną od unijnego dyktatu.

Najbliższe spotkania w regionie:

- 5 maja (wtorek), Czernichów OSP
- 6 maja (środa), Jeleśnia GOK
- 11 maja (poniedziałek), Kozy Pałac Czeszów

Z PRAC POSELSKICH

LEKARSTWO NA DRAMAT LECZNICTWA

Ograniczenie liczby badań i niedostateczne finansowanie szpitali grozi już nie tylko zapaścią służby zdrowia, ale wprost życiu obywateli. – Przy nieudolnych działaniach ministrów rządu Donalda Tuska i podległych im instytucji nasz kandydat na premiera przedkłada propozycje, które pozwolą Polakom na właściwą ochronę ich zdrowia i życia – podkreśla poseł PiS Stanisław Szwed.

Zapaść w służbie zdrowia dramatycznie się powiększa. Już nie brak personelu stanowi największy problem, lecz systematyczne ograniczanie świadczeń leczniczych, przede wszystkim profilaktyki. – W naszym regionie już od jakiegoś czasu obserwujemy, co dzieje się w Szpitalu Żywiec. To nowa placówka, jej działalność zdecydowanie odciążała specjalistyczne leczenie w sąsiednich powiatach, korzystnie przyczyniając się do leczenia pacjentów w całym regionie. Ale jednocześnie szpital popadł w drastyczne zadłużenie, bowiem ministerstwo i Narodowy Fundusz Zdrowia odmawiają mu zapłaty za tzw. nadwyko-



nania. Takie postępowanie dotyczy również innych placówek – mówi Stanisław Szwed.

Wskazuje na problemy systemowe, do jakich doprowadzili ministrowie zdrowia Donalda Tuska, wśród nich na wynikające z narzuconych podwyżek niedofinansowanie szpitali powiatowych czy brak wsparcia ze strony państwa przy rosnących kosztach. Prowadzi to do sytuacji, w któ-

rej już wkrótce pojawi się fala bankructw szpitali i likwidacja nawet jednej trzeciej z nich.

Poseł przypomina, że ostrzeżenia w dostępie do pomocy lekarskiej dotyczą zwykłych obywateli, nie zaś działaczy Platformy Obywatelskiej. Ostatnio media obiegła informacja, że dla syna senatora Koalicji Obywatelskiej Tomasza Lenza w Aleksandrowie Kujańskim szybko i poza jaką-

kolwiek procedurą znalazł się cały zespół medyczny, aby rozwiązać problem z wrastającym paznokciem. – Typowe zachowania ugrupowania Donalda Tuska: nie przejmują się zdrowiem Polaków, bo sami zawsze załatwią dla siebie pomoc. Tak dzieje się też w innych dziedzinach, w sądownictwie, dostępie do mieszkań komunalnych w ramach pomocy społecznej, jak w zniszczonym przez powódź Kłodzku, czy funduszy z KPO, że przypomnę słynne jachty. Najgorsze, że przy tym nie mają nawet najdrobniejszych wyrzutów sumienia, uważając, że im się należy – mówi Stanisław Szwed.

Propozycję ratowania sytuacji ochrony zdrowia w imieniu opozycyjnego Prawa i Sprawiedliwości przedstawił wiceprezes tego ugrupowania i jego kandydat na premiera poseł Przemysław Czarnek. Złożył on projekt ustawy, który ma natychmiast zwiększyć finansowanie ochrony zdrowia o ok. 960 mln zł. Podaje dwa kluczowe źródła – 800 mln zł z dotacji dla TVP w likwidacji oraz ok. 160 mln zł z zamrożonych w Polsce rosyjskich



STANISŁAW SZWED,
poseł Prawa i Sprawiedliwości:

Poraża skala nieudolności rządu Donalda Tuska. Nasz rząd zmagal się z olbrzymim zagrożeniem, jakim była pandemia, z której w nieznanym wcześniej warunkach udało się Polsce przejść obronna ręką. Były potknięcia, ale służba zdrowia działała, gospodarka się rozwijała, a Polacy zachowali miejsca

pracy. Dziś kolejki do diagnostyki i leczenia drastycznie się wydłużają, gospodarka się kurczy i coraz trudniej znaleźć pracę z godną płacą. Wydawało się, że Izabela Leszczyna na stanowisku ministra zdrowia ze swoją opowieścią o czarodziejskiej różdżce to najgorsze co może się przytrafić polskiemu lecznictwu. Tymczasem przychodzi kolejna minister, której większość Polaków nawet nie zna z nazwiska, i swoją fachowość w zarządzaniu demonstruje jedynie poprzez coraz mocniejsze cięcia świadczeń. Ten rząd nie ma żadnego pomysłu na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia. Najwyższa pora, aby wprowadzić jakiegokolwiek rozsądne rozwiązania.

aktywów. Środki mają trafić bezpośrednio na diagnostykę, m.in. rezonans, tomografię czy badania endoskopowe. – Szybkie rozpoznanie chorób przez wykorzystanie tych procedur uratuje życie tysiącom pacjentom, więc nie mogą oni czekać wiele miesięcy czy lat na diagnozę – wyjaśnia poseł PiS.

Jak mówi, projekt odpowiada na realne problemy wielu szpitali, w których liczba badań spadła nawet z ok. 900

miesięcznie do 100. Daje też gwarancje, że w trakcie roku nie dojdzie już do nagłych cięć finansowania NFZ. – To konkretna propozycja Prawa i Sprawiedliwości, pokazująca gdzie są pieniądze i jak szybko skierować je do pacjentów. Projekt stanowi jasną alternatywę wobec nieudolnych działań rządu Donalda Tuska i jego polityki ograniczania finansowania badań – dodaje Stanisław Szwed. (t)

WIWAT OLIMPIJCZYCY

Polonez i salsa na cześć olimpijczyków oraz gratulacje i nagrody od starosty bielskiego Andrzeja Płonki – tak Powiatowy Zespół Placówek SMS Szczyrk im. Polskich Olimpijczyków z siedzibą w Buczkowicach podsumował sezon zimowy 2025/2026.

– Mieliśmy aż sześcioro naszych absolwentów na ostatnich zimowych igrzyskach olimpijskich we Włoszech. Nasza społeczność szkolna pęka z dumy, bo to laurka dla naszej pracy – mówi Sławomir Hankus, trener skoków narciarskich w powiatowej szkole, a także jej absolwent.

Szóstka olimpijczyków: Aleksandra Kołodziej (biegi narciarskie), Anna Twardosz (skoki narciarskie), Miłosz Krzempek (kombinacja norweska), Maciej Staręga (biegi narciarskie), Paweł Wąsek (skoki narciarskie) oraz Kacper Tomasiak (skoki narciarskie), to absolwenci powiatowej szkoły, która kształci mistrzów sportów zimowych. We Włoszech wywalczyli trzy z czterech medali dla Polski. Na zakończeniu zimowego sezonu w SMS zabrakło jedynie Anny Twardosz.

Przywitały ich oklaski trenerów i działaczy klubowych, samorządowców, nauczycieli oraz młodszych kolegów, którzy odtńczyli na ich cześć poloneza i salsę. Starosta Andrzej Płonka (klub radnych Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota) gratulował sukcesów, dziękował za emocje podczas igrzysk, a wszystkim, także ich młodszym kolegom, a obecnym uczniom szkoły, życzył wytrwałego podążania za swoimi marzeniami.

– Igrzyska były spełnieniem moich marzeń. Dzięki szkole wiem, jak ważne są systema-



Starosta Andrzej Płonka pogratulował olimpijczykom uczącym się w SMS Szczyrk w Buczkowicach.



ANDRZEJ PŁONKA,
starosta bielski:

Chciałoby się uczestniczyć wyłącznie w takich radosnych uroczystościach, gdzie bardzo wyraźnie widać, że praca całej rzeszy osób

przynosi wspaniałe efekty. Z dumą podziwiamy młodych ludzi, którzy ciężkim, wieloletnim wysiłkiem dochodzą do sukcesów. I jednocześnie cieszy, że w jakimś stopniu my wszyscy, cała społeczność powiatu bielskiego, mamy w tym swój udział, m.in. finansowo wspierając szkołę. Przy innych okazjach podkreślam swoje oczekiwania co do wsparcia SMS ze strony innych instytucji, dziś jest też czas na radość, że możemy się pochwalić tak wspaniałymi sportowcami. Oby nigdy nam ich nie brakowało.

tyczność i zaangażowanie – mówiła do młodszych kolegów biegaczka narciarska Aleksandra Kołodziej.

– Sport jest taki, że zawsze jest więcej porażek niż sukcesów. Nie można się jednak poddawać. Kluczowe dla

mnie było to, że gdy wracałem do szkoły po porażkach, zawsze miałem pełne wsparcie – mówił z kolei Paweł Wąsek, srebrny medalista olimpijski w skokach narciarskich.

Dla biegacza narciarskiego Macieja Staręgi były to już czwarte igrzyska olimpijskie i – jak wiadomo – ostatnie, ponieważ zdecydował się zakończyć karierę. Sportowiec wspominał, że gdy był uczniem szczyrkowskiej SMS, infrastruktura treningowa znacznie odbiegała od obecnego stanu.

Na podsumowaniu zimowego sezonu wyróżniono także najlepszych uczniów szkoły w poszczególnych dyscyplinach. (MF)

DLA RYNKU PRACY



Przy szkole powstaje hala do nauki obsługi wózków widłowych.

Powstają nowe pracownie zawodowe w czechowickim Zespole Szkół Technicznych i Licealnych im. S. Staszica. Powiat Bielski pozyskał ponad 3,3 mln zł na projekt „Zawodowa Przestrzeń”.

Trzy nowe pracownie powstaną z myślą o kształceniu młodzieży w zawodach potrzebnych na rynku pracy. – To inwestycja w kształcenie młodzieży, przyszłych fotografów, mechatroników, mechaników i informatyków – wymienia Dorota Nikiel z Zarządu Powiatu w Bielsku-Białej. Dofinansowanie pochodzi z funduszy Unii Europejskiej i budżetu państwa. Powiat Bielski do 3,3 mln zł dokłada ponad 1,7 mln zł z własnego budżetu.

Pracownie powstaną w budynku dawnego internatu szkoły. Dotychczas były to puste sale wykorzystywane przez placówkę na jej potrzeby. Dzięki pozyskanym funduszom na pierwszym piętrze powstaną:

- pracownia multimedialna dla uczniów technikum uczących się w zawodzie fotografia i multimedia,
 - pracownia druku 3D dla zawodów: technik mechanik i technik mechatronik,
 - pracownia komputerowa dla młodych informatyków.
- Oprócz części edukacyjnej na tym samym piętrze powstaną gabinety dla nauczycieli do indywidualnych konsultacji, pomieszczenia gospodarcze, magazyny oraz sanitariaty.

To kolejny tak duży projekt w największej szkole prowadzonej przez Powiat Bielski. Trwa bowiem realizacja zadania wartego ponad 6 mln zł, w ramach którego modernizowane są dwie pracownie gastronomiczne, pracownia reklamy oraz budowana jest hala wózków widłowych. – Chcemy proponować naszym uczniom naukę w warunkach, które znajdą potem na rynku pracy – podkreśla Dorota Nikiel (klub radnych Bezpartyjni Rodzina Prawo Wspólnota). (MF)

DROGOWE FUNDUSZE

Ponad 3,5 miliona złotych z funduszy zewnętrznych pozyskał w ostatnim czasie Powiat Bielski na modernizację i odbudowę infrastruktury drogowej.

Ok. 1,3 mln zł pochodzi z budżetu państwa na odbudowę części zniszczeń po powodzi z września 2024 roku. Są to środki przede wszystkim na naprawę nawierzchni drogi powiatowej, ul. Kunza w Bronowie, a także na odwodnienie ul. Mazańcowickiej w Czechowicach-Dziedzicach.

Ul. Kunza to główna droga w Bronowie. Inwestycja obejmie odbudowę odcinka od skrzyżowania z ul. Czyża do mostu na rzece Iłownicy.

Zarząd Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej przygotowuje przetarg na wyłonienie wykonawcy. – O remont tej ulicy zabiegali od dawna mieszkańcy i sołtys Bronowa. Dzięki pozyskanym pieniądзом i montażowi finansowemu z Gminą Czechowice-Dziedzice, która pokryje połowę wkładu własnego, zrealizujemy to przedsięwzięcie w tym roku – mówi wicestarosta bielski Bartłomiej Fajfer (radny Nowej Inicjatywy).

Naprawione zostaną także rowy uszkodzone podczas powodzi na kilometrowym fragmencie ul. Mazańcowickiej w Czechowicach-Dziedzicach. To kolejna inwestycja w ramach odbudowy szkód

po wielkiej wodzie z września 2024 r. w powiecie bielskim. W zeszłym roku odbudowano przepust przy ul. Młyńskiej w Kaniowie.

Z kolei 2,3 mln zł na rozbudowę drogi powiatowej, ul. Mazancowickiej w Czechowicach-Dziedzicach, pochodzi z Rządowego Funduszu Dróg. Chodzi o 1,2-kilometrowy odcinek trasy od ul. Ligockiej do ul. hr. Kotulińskiego. Wicestarosta Bartłomiej Fajfer wskazuje, że to praktycznie najstarsza i zarazem jedna z najdłuższych ulic w Czechowicach-Dziedzicach – miejsce, które łączy historyczne części miasta. Dodaje, że droga jest w złym stanie technicznym. – Na całej dłu-



Ulica Kunza w Bronowie zostanie odbudowana po powodzi.

gości nie ma ani metra chodnika, a asfalt jest popękany, brakuje przejść dla pieszych – wymienia samorządowiec.

Planowana inwestycja zakłada kompleksową prze-

budowę drogi wraz z odcinkowym poszerzeniem jezdni, budową ścieżki rowerowej i chodnika. Zadanie obejmuje również budowę kanalizacji deszczowej, a także doposa-

zenie przejść dla pieszych, m.in. poprzez ich doświetlenie. Po przetargu i podpisaniu umowy wyłoniony wykonawca będzie miał 12 miesięcy na realizację. (MF)

ZAPROSZENIE NA 3 MAJA

Wójt Gminy Bestwina Grzegorz Boboń serdecznie zaprasza do Bestwiny wszystkich, którym bliskie są tradycje patriotyczne, na uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja.

Uroczystości w Bestwinie w niedzielę 3 maja rozpoczną się o godz. 9.30 od mszy świętej za Ojczyznę w tutejszym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Po zakończeniu nabożeństwa uroczystość będzie kontynuowana przed budynkiem Muzeum Regionalnego im. ks. Zygmunta Bubaka, gdzie przy tablicy pamiątkowej reprezentanci społeczności gminy Bestwina złożą kwiaty. (R)

PODUSZKA MALUSZKA



Gmina Bestwina przygotowała wyprawki dla noworodków. Nowy program „Poduszka dla Maluszka” skierowany jest do dzieci urodzonych w tym roku.

Jak wyjaśnia wójt Grzegorz Boboń, chodzi o wsparcie dla rodzin w tym radosnym, ale też trudnym okresie w życiu każdej młodej rodziny. – Chcemy pokazać, że od pierwszych chwil życia dzieci zależy nam na zapewnieniu im wsparcia i poczucia troski. To nie tylko symboliczny gest, ale przede wszystkim wyraz zaangażowania samorządu w budowanie przyjaznego i wspierającego środowiska dla rodzin – mówi wójt. Program wskazuje na rodzinę jako wartość fundamentalną. To właśnie w niej kształtują się najważniejsze relacje, poczucie bliskości i bezpieczeństwa. – Dlatego Gmina chce dołożyć wszelkich starań, aby te działania realnie wspierały rodziców i ich dzieci w codziennym życiu – dodaje.

W wyprawce obok listu gratulacyjnego Wójta Gminy Bestwina będzie można znaleźć poduszkę, kocyk z wypełnieniem oraz przywieszkę – serduszko. Aby otrzymać pakiet powitalny, rodzic lub opiekun prawny powinien złożyć wniosek w terminie 3 miesięcy od narodzin dziecka. Gmina kieruje program do swoich obywateli, toteż warunkiem otrzymania pakietu powitalnego jest zameldowanie rodzica czy opiekuna oraz dziecka na terenie gminy Bestwina. (R)

O CZYSTĄ WODĘ

Ponad 11 mln zł pozyskała Bestwina na budowę kanalizacji w południowej części gminy. – Równie dużą rolę przywiązujemy do modernizacji i rozbudowy sieci wodociągowej – wyjaśnia wójt gminy Bestwina Grzegorz Boboń.



O możliwościach finansowania zadań z zakresu rozbudowy sieci wodociągowej rozmawiał wójt Grzegorz Boboń z Mateuszem Pindlem, prezesem katowickiego Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na projekt budowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Bestwina w granicach Aglomeracji Bielsko-Biała – Komorowice – etap I umożliwi odbiór ścieków od ponad 800 mieszkańców z rejonu ulic Leśnej, Świerkowej, Jodłowej, Sosnowej i Podleskiej w Bestwinie. Zakres prac obejmuje budowę 9,5 km sieci kanalizacyjnej grawitacyjnej i ciśnieniowej, z włączeniem do punktu zrzutu prowadzącego do Oczyszczalni Ścieków Komorowice w Bielsku-Białej. Roboty mają się zakończyć w 2028 r., z całkowitego kosztu inwestycji w wysokości 19,7 mln zł dofinansowanie stanowi 11,3 mln zł.

– Budowa kanalizacji w tej części naszej gminy pozwoli na szybszy i łatwiejszy rozwój osiedlających się tutaj i prowadzących działalność gospodarczą mieszkańców. Jednocześnie zabiegamy, aby jak najszybciej zakończyć sprawę sieci wodociągowej, dostarczającej czystą wodę dla całej naszej gminy – wyjaśnia wójt Grzegorz Boboń. Był to jeden z głównych tematów spotkania w czwartek 9 kwietnia z Mateuszem Pindlem, prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Rozmawiano o uruchomieniu środków z programu dotacyjno-pożyczkowego, jaki ostatnio specjalnie stworzył katowicki Fundusz właśnie z myślą o wsparciu

takich gmin, jak Bestwina. Program – wart 1,7 mln zł, gdzie 35 proc. stanowi dotacja, a 65 proc. niskoprocentowana pożyczka – zostanie przeznaczony na sfinansowanie ponad półtora kilometra sieci wodociągowej w rejonie ulic Źwirowej, Witosa i Batalionów Chłopskich w Kaniowie. Gmina dysponuje już projektem, roboty zostaną zakończone jeszcze w tym roku.

Z kolei Departament Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Katowicach przyznał właśnie dofinansowanie w wysokości 85 proc. kosztów do projektu „Przebudowa sieci wodociągowej w gminie Bestwina” o szacunkowej wartości 2,8 mln zł. Zadanie w formule „zaprojektuj-wybu-

GRZEGORZ BOBOŃ,
wójt gminy Bestwina:

Od początku deklarowałem, że rozwiązanie problemów z dostarczaniem czystej wody dla wszystkich mieszkańców naszej gminy stanie się moim priorytetem jako wójta. Wiadomo było, że stan sieci pozostawia wiele do życzenia, choć można była zakładać, że będziemy mieć trochę więcej czasu. Okoliczności jednak sprawiły, że poprawić stan sieci należało bardzo szybko, dostosowując do tego całą gminną strategię inwestycyjną. I cieszy, że nasze działania w przeciągu dwóch ostatnich lat pozwoliły zażegnać kryzysową sytuację z brakiem czystej wody i stopniowo poprawiać do niej dostęp dla całej naszej społeczności. W najbliższym czasie czeka nas jeszcze kilka punktowych działań w tej sprawie i zapewniam, że dokładamy wszelkich starań, aby jak najszybciej także się z tym uporać.

duj” zrealizowane będzie w latach 2026-2027. Przedsięwzięcie obejmie przebudowę sieci wodociągowej o łącznej długości ok. 3,5 km w miejscowościach Bestwinka, Kaniów i Bestwina w rejonie ul. Gandora, Hallera, Ładnej, Olchowej i Młyńskiej, docierając do 93 budynków.

Grzegorz Boboń podkreśla, że cały czas trwają prace na terenie stacji uzdatniania wody w Kaniowie. Warto przy tym także dodać, że Przedsiębiorstwo Komunalne Kombest rozstrzygnęło właśnie przetarg na budowę jeszcze w tym roku wodociągu w rejonie ul. Krakowskiej, Pod Magówką, Buczyny, Gołębniak oraz Spokojnej i Starowiejskiej w Bestwinie. To kolejna inwestycja wodociągowa w ostatnim czasie, łączna długość wymiany starej i awaryjnej sieci wynosi blisko 5,8 km wraz z przyłączami. Inwestycja zostanie sfinansowana w całości z Banku Gospodarstwa Krajowego, a wartość to blisko 2,2 mln. (Ł)

KWIATOWA I INNE ULICE

W tym roku rozpocznie się przebudowa ulicy Kwiatowej w Bestwinie, a także odbudowa ulic zniszczonych przez powódź. Na te projekty Gmina pozyskała dofinansowanie z funduszy zewnętrznych.

Jak wyjaśnia wójt Grzegorz Boboń, przebudowa ul. Kwiatowej w Bestwinie uzyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na poziomie 50 procent. Całość może kosztować ok. 4 mln zł. Prace rozpoczną się w tym roku i potrwać w terminie 10 miesięcy od podpisania umowy. Zakres prac obejmuje przebudowę jezdni i zjazdów wraz z dowiązaniem wysokościowym, przebudowę



wę pobocza, napowietrznej sieci teletechnicznej i sieci gazowej, a także rozbiórkę i budowę ogro-

żenia, chodnika, sieci kanalizacji deszczowej, doświetlenia przejścia dla pieszych. Dodatkowo zostanie

wykonane zabezpieczenie infrastruktury technicznej.

Jesteśmy w przededniu podpisania umów na odbudowę dróg gminnych, na które Gmina pozyskała z kolei dofinansowanie ze środków Funduszu Solidarności Unii Europejskiej w ramach działań nadzwyczajnych i służących odbudowie po powodziach w Polsce we wrześniu 2024 r. Prace obejmą odbudowę drogi gminnej, ul. Polnej w Bestwinie o łącznej długości 1951,60 m, odbudowę drogi gminnej, ul. Zagrodniej w Bestwinie (685 m), a także odbudowę drogi gminnej, ul. Rzecznej w Bestwinie (685 m). Realizacja tych inwestycji nastąpi do marca 2027 roku. (R)

LEPSZE WARUNKI DLA SPORTOWCÓW

Blisko 3 miliony złotych kosztowała budowa nowego budynku zaplecza sportowego przy KS Spójnia Landek. W poniedziałek 30 marca uroczyste dokonano aktu otwarcia.



Otwarcie nowego zaplecza sportowego w Landeku.

Budynek ma dwie obszerne szatnie, po jednej dla gospodarzy i gości meczów piłkarskich, wraz z natryskami i toaletą, salkę konferencyjną, pokój trenerów, a także pomieszczenie gospodarcze. Na dachu zainstalowano panele fotowoltaiczne, na zewnątrz budynku są toalety dla kibiców. Nowy budynek zaplecza zastąpił stare szatnie, których widok na zdjęciu podczas prezentacji rozbawił uczestników uroczystości, zwłaszcza sportowców z Landeka, którzy niedawno z nich korzystali. Szatnie zostały wyburzone, na ich miejscu zbudowano teraz parking.

Jak podkreślił wójt, obiekt nowego zaplecza powstał dzięki pozyskany 2 milio-

nom złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych oraz 986 795,69 zł dołożonym z budżetu Gminy Jasienica. – Nasz wkład własny pochodzi ze środków uzyskanych ze sprzedaży gruntów na Jasienickiej Niskoemisyjnej Strefie Ekonomicznej. Właśnie z myślą o budowie infrastruktury służącej rozwojowi całej gminy budowaliśmy naszą Strefę – mówił Janusz Pierzyna.

Biało-czerwoną wstęgę obok wójta Janusza Pierzyny przecinali także poseł, a zarazem były minister Stanisław Szwed, przewodniczący Rady Powiatu Bielskiego Jan Borow-

ski, przewodniczący Rady Gminy Jasienica Czesław Machalica, radna z Landeka Urszula Krywult, sołtys Landeka Kazimierz Majcher, prezes i wiceprezes Spójni Landek Zbigniew Orawiec i Jakub Kubica, prezes OSP Landek Jakub Brzuska oraz prezes firmy wykonawczej Kamil Nędza.

Wójt Janusz Pierzyna podziękował wszystkim, którzy się przyczynili do budowy obiektu. Prezesi Spójni Landek Zbigniew Orawiec i Jakub Kubica podziękowali z kolei wójtowi i radnym za piękny i funkcjonalny obiekt. Poseł Stanisław Szwed, przewodniczący Rady Powiatu Bielskiego Jan Borowski wraz ze Sławomirem Masnym z Zarządu Powiatu Bielskiego w imieniu starosty bielskiego Andrzeja Płonki oraz prezes Podokręgu Bielskiego Śląskiego PZN Marek Kubica i jego zastępca Janusz Mędrzak wraz z gratulacjami dla klubu przekazali po siatce pełnej piłek. Gratulacje i podziękowania złożyli również radny Sejmiku Śląskiego Rafał Ryplewicz w imieniu Marszałka

Województwa Śląskiego Wojciecha Saługi oraz radna Urszula Krywult.

ZAPLECZE W MAZAŃCOWICACH

To drugi nowy obiekt zaplecza sportowego, jaki wybudowaliśmy w ostatnim czasie na terenach sportowych gminy Jasienicy. Klubowy budynek przekazany będzie piłkarzom z LKS Mazańcowice.

Prace budowlane zostały już zakończone, a roboty są w trakcie odbioru. – Zbudowaliśmy kolejny obiekt sportowy szczególnie z myślą o dzieciach i młodzieży z naszej gminy, ale i innych mieszkańcach, którzy czynnie uprawiają sport, w tym wypadku przede wszystkim piłkę nożną. Liczę, że lepsze warunki do przeprowadzania treningów zachęcą kolejne osoby do sportu, tym samym promując zdrowy styl życia. Tym bardziej, że tutejszy klub ma duże doświadczenie i zasługi w pracy z młodzieżą – mówi wójt dr inż. Janusz Pierzyna.

JANUSZ PIERZYNA, wójt gminy Jasienica:

Oddajemy klubom sportowym kolejne dwa nowe obiekty, aby stwarzać naszym mieszkańcom dogodne warunki do uprawiania sportu. Na uwadze mamy przede wszystkim dzieci i młodzież, to w nich chcemy przez tego typu inwestycje i udzielane wsparcie dla klubów zaszczepić pasję do sportu oraz prowadzenia zdrowego trybu życia, pełnego dobrej życiowej energii. Oczywiście, młodzi są najważniejsi, ale obiekty mają służyć wszystkim

mieszkańcom, niezależnie od wieku, aby każdy miał warunki do „wyżycia się” w aktywnym wypoczynku, często w gronie znajomych i sąsiadów. I na to wsparcie z naszego gminnego budżetu wydajemy niemałe pieniądze, bo przypomnę, że jeszcze w tym roku oddamy do użytku kolejne obiekty, m.in. pełnowymiarową halę sportową w Jasienicy czy zmodernizowane boisko piłkarskie w Międzyrzeczu Dolnym. I zachęcam, aby z obiektów w miarę możliwości korzystać z pożytkiem dla zdrowia.

Nowy obiekt w Mazańcowicach tylko nieznacznie różni się od wybudowanego wcześniej zaplecza dla KS Spójnia Landek. Parterowy pawilon ma dwie szatnie z węzłem sanitarnym i prysznicami oraz szatnię dla sędziów. Jest tu także sala szkoleniowa, w której zawodnicy będą słuchać trenerów przygotowując się do meczów, oczywiście odbywać się tu będą także zebra- nia klubowe i warsztaty.

Warto przypomnieć, że całość zaplecza została wybudowana na gruntach, które Gmina przez lata konsekwentnie pozyskiwała właśnie na cele utworzenia terenów sportowych. W ramach tych działań w 2009 r. za blisko 55 tys. zł nabyła działkę o powierzchni 11 arów, odpowiednią pod przyszły budynek zaplecza. Łącznie roboty budowlane kosztowały 2 916 035,04 zł brutto w całości pokryte z budżetu Gminy Jasienica. (GJ)

WSPARCIE DLA SPORTU

Gmina Jasienica na przestrzeni ostatnich lat systematycznie wspiera upowszechnianie kultury fizycznej nie tylko poprzez nakłady inwestycyjne i remonty, ale również dotacje:

- w 2021 roku na ten cel przeznaczono 488 900 zł
- w 2022 roku kwota wzrosła do 550 000 zł
- w 2023 roku utrzymano finansowanie na poziomie 550 000 zł
- w 2024 roku środki zwiększono do 572 496 zł
- w 2025 roku wydatki wyniosły 609 950 zł

ŻABY Z SZERSZEJ DROGI

W tym roku zostanie przeprowadzony remont długiego fragmentu ulicy Pierścieckiej w Roztropicach, na który wójt Janusz Pierzyna pozyskał prawie 3 miliony złotych dofinansowania. Inwestycji będzie towarzyszył stały nadzór przyrodniczy ze względu na sąsiedztwo siedlisk żab i innych zwierząt.

– Droga przebiega wśród stawów i stanowi połączenie z sąsiednim Pierścem w gminie Skoczów, gdzie zlokalizowany jest m.in. kościół parafii

obejmującej także Roztropice oraz tamtejszy cmentarz. Nic więc dziwnego, że z drogi nasi mieszkańcy stale korzystają. Stąd konieczność jej modernizacji z podniesieniem nośności i stanu technicznego, a przede wszystkim bezpieczeństwa jej użytkowników – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna.

Kosztorys przewiduje wydanie blisko 6 milionów złotych, z tego połowę, 2 905 243 zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przebudowany całkowicie zostanie odcinek

od skrzyżowania z drogą powiatową, ul. Rudzićką, włącznie z samym skrzyżowaniem, do mostu – łącznie ok. 1100 metrów. Przypomnijmy, w 2024 r. odcinek ul. Pierścieckiej o długości 367 metrów od mostu do granicy z Pierścem wraz z ulicą Myśliwską w Jasienicy i Strażaczką w Międzyrzeczu Górnym przeszedł już modernizację w ramach jednego projektu inwestycyjnego, na który z tego samego programu wójt pozyskał wtedy dofinansowanie w wysokości 805 tys. zł.

Obecny remont Pierścieckiej zakłada poszerzenie jezdni z obecnych 3,5 metra do 5,5 metra – a nawet szerzej na łukach drogi, do tego wzmocnienie podbudowy w celu podniesienia nośności ulicy oraz wybudowanie bezpiecznych poboczy. Nastąpi także przebudowa rowów przydrożnych i wzmocnienie brzegów przylegających do ulicy stawów oraz wyłożenie specjalną matą trzciniową, ułatwiającą poruszanie się po brzegach żab i innych zwierząt tego wodnego ekosystemu.

Wójt Janusz Pierzyna zwraca uwagę na konieczność ochrony roślin i zwierząt w rejonie inwestycji. Droga przebiega bowiem przez teren dwóch obszarów Natura 2000 – Dolinę Górnej Wisły oraz Pierściec. – Z uwagi na walory przyrodnicze tego rejonu w czasie inwestycji należy ograniczyć do minimum ingerencję w przylegające do drogi stawy – wyjaśnia. Wśród działań, jakie zostaną podjęte, znajdzie się stała kontrola śro-

dowiska przyrodniczego, wygradzenia utrudniające zwierzętom dostęp do drogi z brzegów stawów, a w razie konieczności... także przeniesienie żab z jednej strony na drugą. Będzie nad tym czuwał specjalny nadzór przyrodniczy, złożony z osób legitymujących się doświadczeniem odpowiednim do zakresu wykonywanego nadzoru, w tym specjalistów herpetologów, a więc znawców płazów i gadów.

Ukończenie drogi ma nastąpić jeszcze w tym roku. (GJ)

WKRÓTCE STACJA LATO

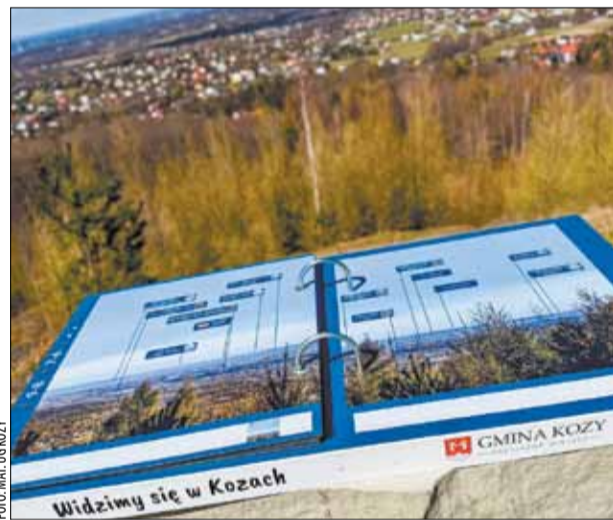
Dni Kóz 2026, które odbędą się w dniach 5-7 czerwca, będą jednym z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń w regionie, łącząc dobrą muzykę z atrakcjami i wspólnym świętowaniem.

Jako, że większość osób dąży do starannego planowania kolejnych letnich dni wolnych od pracy, to już teraz warto uwzględnić w swoim kalendarzu wizytę na Dniach Kóz. Pierwszy weekend czerwca zapowiada się wyjątkowo, a hasło „Stacja Lato” niech stanowi przyjemną zachętę do tego, co zaplanowali organizatorzy z Domem Kultury w Kozach na czele. – Wyruszymy razem w pełną słońca podróż po przystankach świetnej zabawy, muzyki i rodzinnej atmosfery. To będzie czas relaksu, uśmiechu i bycia razem – dokładnie

tak, jak lubimy wszyscy najbardziej – rekomendują.

Na piątek 5 czerwca zaproszenie kierowane jest do parku przy Pałacu Czeczów. Sceną zawiadną lokalni artyści, którzy zadbają o specyficzny klimat świętowania. Nie zabraknie animacji dla najmłodszych, które poprowadzi Ciocia Tunia. Weekend 6-7 czerwca to już cała masa atrakcji na pobliskim placu targowym. Gwiazdą Dni Kóz będzie zespół Afromental, ale zaprezentują się także: Dobry Łotr (uczestnik obecnej edycji programu Must Be The Music), Red Lust i Walimy w Kocioł. Do tego warto przybyć na pokazy artystyczne, animacje i dmuchańce, do lunaparku i przestrzeni pełnej rozrywki dla całych rodzin. Każdy znajdzie coś dla siebie pośród bogatej strefy gastronomicznej. (MA)

PANORAMA Z KAMIENIOŁOMU



Kamieniołom w Kozach zyskuje na atrakcyjności, dzięki kolejnym inicjatywom, jakie są w tym wyjątkowym miejscu podejmowane.

Nowością, z której można już korzystać wybierając się w okolice kamieniołomu, jest panorama w formie książki. Ta atrakcja, zamontowana na tzw. nasypach obok lunet, jest nie tylko estetycznym elementem przestrzeni. To przede wszystkim praktyczna instalacja dla odwiedzających. Każdy może bez trudu sprawdzić, jakie obiekty widoczne są na horyzoncie, poznać ich nazwy oraz odległości, a przy okazji lepiej zrozumieć otaczający krajobraz, obejmujący teren również poza gminą Kozy.

Z poprawą bezpieczeństwa w rejonie kamieniołomu wiąże się z kolei montaż urządzenia AED. To specjalistyczny defibrylator zewnętrzny, który może okazać się przydatny w razie zaistnienia nagłych

sytuacji związanych z zatrzymaniem krążenia. Jest łatwy w użyciu, a za pomocą poleceń głosowych i wizualnych prowadzi użytkownika ratującego życie przez procedurę w pełni bezpiecznej defibrylacji.

Gmina, dzięki pozyskaniu znaczących środków zewnętrznych, jest również w trakcie realizacji przedsięwzięcia, które obejmuje rekultywację kamieniołomu. Na ten rok przewidziano sporządzenie kompletnej dokumentacji projektowej, w dalszej kolejności ruszą prace na obszarze ok. 5 hektarów, związane m.in. ze stabilizacją gruntu, rozwojem bioróżnorodności i stworzeniem ścieżki edukacyjnej.

– Wszystko to wpisuje się w dążenia, by kamieniołom był miejscem chętnie odwiedzanym przez osoby poszukujące aktywnego i przyjemnego wypoczynku, nie zapominając o jego wyjątkowych walorach przyrodniczych – mówi Marcin Lasek, zastępca wójta gminy Kozy. (MA)

INWESTYCYJNE POSTĘPY

W poprawę jakości infrastruktury oraz komfortu codziennego życia mieszkańców wpisują się kolejne inwestycje, będące obecnie na etapie realizacji w gminie Kozy.

KOMFORTOWO I BEZPIECZNIE

Widoczne prace drogowe prowadzone są aktualnie na ulicy św. Walentego. Inwestycja w tym rejonie obejmuje budowę kanalizacji deszczowej, co ma zapewnić docelowo właściwe odwodnienie i ochronę jezdni przed zniszczeniem podczas intensywnych opadów. W dalszych etapach przewidziano wykonanie podbudowy oraz położenie zupełnie nowej nawierzchni asfaltowej.

Nie jest to jedyna droga, gdzie trwają zaawansowane remonty o podobnym charakterze. Systematycznie postępuje inwestycja przy ul. Słoneczników. Na całej jej długości powstaje nowa podbudowa, a finalnie i nawierzchnia asfaltowa, co zagwarantuje komfort poruszania się. Także w tym przypadku realizacja przewiduje wykonanie niezbędnych prac związanych z odwodnieniem.

W trakcie jest ponadto przebudowa ul. Wiosennej wraz z odcinkami ul. Przepiórek i Zagrodowej. Co warto podkreślić, koncepcja tego zadania zakłada takie połączenie wykonania kanalizacji deszczowej na całej długości terenu objętego inwestycją, by dopiero po tych najbardziej uciążliwych robotach przeprowadzić kompleksową modernizację nawierzchni.

Gmina sfinalizowała także w ostatnim czasie prace przy ul. Podgórskiej. Gruntownemu remontowi poddano most, który stanowi w tej części Kóz ważny element komunikacyjny. Jest tu nowa nawierzchnia asfaltowa, są specjalne bariery ochronne, a wszystko to z myślą o znaczącej poprawie bezpieczeństwa.

WIĘCEJ KANAŁIZACJI

Od dobrych kilku lat w Kozach konsekwentnie rozbudowywana jest infrastruktura kanalizacyjna. Dzieje się w tym zakresie sporo poprzez konkretne prace w terenie. Kanalizacja sanitarna budowana jest aktualnie w rejonie ulic: Agrestowej, Sikorek i Porzeczkowej, gdzie powstanie około 1,5 kilometra sieci. Gmina podjęła się sfinansowania tej inwestycji w całości ze środków



FOTO: MAF UG KOZY

W kilku miejscach w gminie Kozy prowadzone są obecnie drogowe modernizacje. Gotowy jest już natomiast most na ul. Podgórskiej, po którym poruszać można się w pełni bezpiecznie i komfortowo.

własnych, mając świadomość potrzeby szybkiej poprawy jakości życia mieszkańców.

Największe z zaplanowanych przedsięwzięć to inwestycja „Kozy Gaje II”, dla której wpięć muszą zostać przeprowadzone wymagane procedury przetargowe. Co istotne, projekt uzyskał już niezbędne dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Drugi etap przewiduje powstanie ok. 8 km sieci kanalizacyjnej wraz z przepompownią ścieków. Infrastruktura ta umożliwi podłączenie około 215 budynków w Kozach Gajach.

Zakończenie inwestycji, znacząco porządkującej gospodarkę ściekową w gminie, planowane jest na koniec 2027 r.

Warto dodać, że zakończyły się wszelkie prace dotyczące etapu „Kozy Gaje I”, w tym przypadku – prócz 8 km kanalizacji – powstały dwie przepompownie ścieków. Mieszkańcy mogą już o tyle korzystać z efektów zadania, że trwają przyłączenia budynków w tym rejonie do nowej sieci. Finansowanie dla inwestycji zostało zapewnione z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, a także ze środków własnych Gminy. (RED)



JACEK KALIŃSKI,
wójt gminy Kozy:

Narzuciliśmy bardzo intensywne tempo inwestycyjne, co ma też bezpośredni związek ze skutecznym pozyskiwaniem środków zewnętrznych, by planowane działania realizować. Obejmują one różne części naszej gminy, a tym, co je łączy, jest dążenie do uzyskania znaczącej poprawy jakości życia mieszkańców, ich komfortu czy bezpieczeństwa, w dodatku z uwzględnieniem perspektywy kolejnych lat.

Przybywa w Kozach solidnych dróg i choć sporo wciąż jest do zrobienia, to z całą pewnością efekty widać. To tworzenie funkcjonalnej sieci drogowej zmierza w odpowiednim kierunku. Rozrastająca się sieć kanalizacyjna to z kolei wyższy standard w codziennym funkcjonowaniu mieszkańców, na czym wszystkim nam powinno zależeć. Przy tego typu przedsięwzięciach mamy zarazem realny wpływ na ochronę środowiska, a więc troszczymy się o otoczenie, w którym będą przecież żyły również nasze dzieci i wnuki.



Prace związane z rozbudową infrastruktury kanalizacyjnej obejmują nie tylko budowę samej sieci, ale także przepompowni ścieków.

WARTOŚCIOWE SPOTKANIA Z MIESZKAŃCAMI

Na kwiecień przypadły doroczne spotkania burmistrza miasta Szczyrk z mieszkańcami poszczególnych osiedli, dające możliwość przyjrzenia się kluczowym sprawom z różnych perspektyw.

DROGOWY PRIORYTET

Niezmiennie najwięcej emocji wśród obecnych na spotkaniach budzą kwestie dotyczące poprawy infrastruktury drogowej. – To w zasadzie wspólny mianownik dla wszystkich zebrań. Prawda jest taka, że każdy chciałby mieć dziś drogę, po której można komfortowo się poruszać, a najlepiej, gdyby jeszcze nie była uczęszczana przez dużą liczbę samochodów – wyjaśnia burmistrz Antoni Byrdy.

Podczas spotkania przeznaczonego dla mieszkańców Szczyrku w Duncim, na Zapalenicy, na Borach i Pustkach pojawił się temat wstrzymania budowy wodociągu i położenia nowej nawierzchni asfaltowej na dolnej części ul. Uzdrowskiej. W trakcie inwestycji natrafiono na lite skały, dlatego realizująca przedsięwzięcie na tym etapie spółka Aqua musi dokonać niezbędnych zmian w projekcie. – To powoduje, że całe zadanie przesuwa się w czasie i należy zakładać, że jej zakończenie przypadnie na przyszły rok – dodaje burmistrz Szczyrku.

Na tym samym zebraniu żywo dyskutowano o wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego na ul. Lipowej. W ankietach mieszkańcy wyrazili wolę takiego rozwiązania. – Wyminięcie samochodów jest na tej ulicy praktycznie niemożliwe, więc trzeba wycofywać i manewrować, aby nią przejechać. Jeden kierunek ruchu wydaje się w tym przypadku sensowny. Analogicznych sytuacji jest zresztą na terenie naszego miasta więcej. Przekonujemy mieszkańców, aby w taki właśnie sposób udrażniać boczne ulice, na części z nich ograniczając także ruch związany z omijaniem głównej drogi – tłumaczy Antoni Byrdy.

KLUCZOWE REGULACJE

Miasto ma w planie w najbliższych latach realizację kolejnych inwestycji drogowych. W projektowaniu są obecnie przebudowy szeregu dróg gminnych, w tym ul. Południowej, Zwalisko i Poziomkowej. Na dwa etapy podzielone będą z kolei prace na Podmagurze, przy czym pierwszy powinien doczekać się wykonania w 2027 r. Na węższych odcinkach w tym rejonie planowane jest stworzenie mijanek, a tam, gdzie znajduje się nawierzchnia asfaltowa, powstaną pobocza z płyt ażurowych. Równocześnie dodanych zostanie w tej części miasta około 13 latarni. Trwają już procedury zapytania ofertowego, prowadzące do remontu ul. Kwiatowej. – Będziemy starali się w dalszej kolejności o pozyskiwanie dofinanso-



Spotkania burmistrza Antoniego Byrdy z mieszkańcami poszczególnych osiedli Szczyrku stały się już tradycją. To świetna okazja, aby wzajemnie poznać swoje opinie o działalności samorządu.

sowań zewnętrznych do tych zadań, natomiast posiadanie gotowych projektów jest tu konieczne – zauważa burmistrz. Dodaje, że samorząd robi w kontekście drogowym to, co na danym etapie w ogóle możliwe. Niezmiennie utrudnienie powoduje fakt braku prawnych podstaw do remontowania dróg, gdy nie jest się ich właścicielem.

– Kontynuujemy równolegle regulację stanu prawnego dróg, ale to jednak proces z reguły skomplikowany i długotrwały. Tym bardziej, że podchodzimy do tematu z uwzględnieniem woli samych mieszkańców, dążąc do osiągnięcia porozumień w poszczególnych rejonach Szczyrku – mówi Antoni Byrdy. Przejmowanie własności dróg odbywa się poprzez zasiedzenie lub komunalizację, a nie decyzje administracyjne, automatycznie wywłaszczające właścicieli nieruchomości pod potrzebę budowy dróg publicznych. – Regulacje byłoby w ramach tej procedury szybsze i mniej kosztowne, ale wymuszałyby ingerowanie w prywatne posesje, bo drogi musiałyby spełniać wtedy odpowiednie parametry drogi publicznej z szerokością wynoszącą 5 metrów. Poza tym otworzyłoby to furtkę dla zabudowy deweloperskiej, a doskonale zdajemy sobie sprawę, jakie jest w tej nentralizowanej kwestii zdanie większości mieszkańców – podkreśla burmistrz miasta.

PRZYBĘDZIE KANALIZACJI

Mieszkańcom przekazana została również informacja o systematycznie prowadzonych pracach, zmierzających do zwiększenia poziomu skanalizowania miasta, sięgającego obecnie ok. 70 procent. W projektowaniu znajduje się budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Szczyrku Salmopolu na odcinku od Hotelu Gronie do Soliska oraz na odcinku od Soliska w stronę Malinowa, jak również w rejonie ul. Przedwiośnie, Willowej i Wrzosowej. Miasto planuje także rozbudowę sieci przy ul. Widokowej i w kierunku Osiedla Migdalskiego oraz na obszarze przy wjeździe do Szczyrku – od kompleksu skoczni narciarskich przy

ul. Sportowej do ul. Granicznej wraz z drogami do niej dochodzącymi.

– I w przypadku tych niezwykle potrzebnych inwestycji trudno mówić o konkretnych terminach realizacji. Mówimy o znaczących środkach finansowych, o które będziemy zabiegać, bo docierają do nas informacje, że fundusze na rozbudowę kanalizacji mają się pojawić. Będziemy więc gotowi, aby je pozyskać – wyjaśnia Antoni Byrdy.

POZYTYWNY ODZEW

– Poprawiła się jakość odśnieżania dróg w okresie zimowym. I tu spotkaliśmy się dość powszechnie z wyraźnym zadowoleniem ze strony naszych mieszkańców – kontynuuje burmistrz. Jak zauważa, Miasto Szczyrk wydało na ten cel w trakcie minionego roku budżetowego niespełna 700 tys. zł. Odśnieżaniem zajmuje się Przedsiębiorstwo Komunalne, korzystając z usług podwykonawców, którzy odpowiedzialni są za poszczególne osiedla w Szczyrku i zapewnienie przejeźdźności dróg. – Łącznie mówimy o aż 43 km dróg, do tego trzeba doliczyć chodniki i uwzględnić specyfikę terenu, a więc różnicę wzniesień rzędu ok. 300 m. Dobrze więc, że to kolejna zima, podczas której poradziłyśmy sobie nawet w sytuacjach większych opadów śniegu – dopowiada Byrdy.



FOTO: MM

ANTONI BYRDY, burmistrz Szczyrku:

Spotkania z naszymi mieszkańcami odbywają się co roku i niezmiennie taka społeczna potrzeba istnieje. Organizujemy je wspólnie z zarządami osiedli w Szczyrku po to, aby jeszcze lepiej poznać bieżące problemy w poszczególnych obszarach miasta, odnieść się do wątpliwości, które się pojawiają, ale też przedstawić najważniejsze wyzwania i plany czy po prostu omówić aktualne działania. Nie zawsze ta wiedza w mniejszych środowiskach jest, więc jako burmistrz zawsze staram się te kluczowe kwestie wyjaśniać, przybliżając także to, co robimy, aby miasto funkcjonowało na co dzień i się rozwijało. Istotne jest moim zdaniem to, że rozmowy toczą się zarówno z uwzględnieniem perspektywy całego Szczyrku, jak i danego osiedla, bo pewne zagadnienia jednak różnią się w zależności od lokalizacji, a dla mieszkańców mają często nie mniejszą wagę.

Wśród tematów, jakie podejmowali mieszkańcy, pojawiły się i takie, które będą sukcesywnie rozpatrywane, rzecz jasna na miarę możliwości realizacji. O ile koncepcje lepszego oznakowania przystanków, stawiania przy drodze w niebezpiecznych miejscach barierki energochłonnej czy modernizacji wiat przystankowych wydają się do uregulowania, tak propozycja budowy miejskiej studni głębinowej na wypadek wrogich działań w postaci bakteriologicznego zanieczyszczenia w sieci wodociągowej, bądź stworzenia systemu monitoringu miejskiego, wymagają bardziej zaawansowanych analiz.

Wnioskiem z rozmów toczących się podczas zebrania w Górnym Szczyrku jest wypracowanie planu budowy parkingów, na odcinku wzdłuż Żylicy na wysokości Szkoły Podstawowej nr 2 (od Galerii Bator). – To wniosek, z którym zwrócili się sami mieszkańcy i chciałbym podkreślić, że to ich wyraźna inicjatywa, a nie pomysł burmistrza, realizowany z myślą o deweloperach – zauważa Antoni Byrdy. Podjęto ponadto temat uporządkowania terenów zielonych w kierunku ul. Świerkowej oraz zagospodarowania brzegów rzeki od ul. Modrzewiowej do ul. Sosnowej.

SZLAK I FOTOWOLTAIKA

Spotkania były także okazją, by wspomnieć o aktualnych inwestycjach ważnych dla wszystkich Szczyrkowian. Niecałe 6 mln zł, w następstwie rozstrzygniętego przetargu, kosztować będzie wykonanie zadania „Budowa szlaku kulturowo-histerycznego wzdłuż potoku Żylicy w Szczyrku wraz z budową tętni i zagospodarowaniem terenu wokół niej”. Miasto pozyskało wcześniej na ten cel kwotę na poziomie 5,614 mln zł z Aglomeracji Beskidzkiej

ŻYCZENIA DLA STULATKI

Julia Kostka, najstarsza obecnie mieszkanka Szczyrku ukończyła 25 kwietnia 100 lat. Z tej wyjątkowej okazji dostojną stulatkę odwiedził w jej domu burmistrz Antoni Byrdy w towarzystwie małżonki Anny.

Urodzinowa wizyta, dokładnie w sobotę 25 kwietnia, była doskonałą sposobnością, by wręczyć pani Julii list gratulacyjny, przekazany także od premiera Donalda Tuska. Otrzymała również m.in. całkiem okazały bukiet kwiatów. Były jednak przede wszystkim życzenia, tak naprawdę od całej szczyrkowskiej społeczności, dalszego dobrego zdrowia. W takim właśnie goście zostali jubilatka w dniu jej święta, spędzanego wśród najbliższych członków rodziny. Już wieczorem pani Julia udała się z bliskimi na mszę świętą do zabytkowego Sanktuarium św. Jakuba, by podziękować za wszelkie łaski, jakimi została obdarzona. (M)



FOTO: JACEK ZABA/GAZETA SZCZYRKOWSKA

w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Śląskiego”.

Przedsięwzięcie realizowane będzie w formule „zaprojektuj-wybuduj” w tym, ale i przyszłym roku, na kiedy to założono prace już bezpośrednio w terenie. W Szczyrku powstanie unikalna trasa, łącząca elementy historii, tradycji i kultury. Zagospodarowanie terenów nadbrzeżnych przewiduje budowę elementów małej architektury (wiaty, ławki, leżaki), nasadzenia roślinności, a także reorganizację Placu św. Jakuba – centralnego punktu trasy. Istotnym elementem będzie również wykonanie tętni solankowej w końcowej części szlaku, a więc przy ul. Uzdrowskiej, obok zabytkowego tartaku.

Niebawem ruszy z kolei montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Szczyrkowskiego Centrum Kultury. To element stopniowego wyposażania obiektów użyteczności publicznej w miasteczku w odnawialne źródła energii. (OZE)

OFERTA NA PRZYSZŁOŚĆ

Młodzież kończąca naukę w szkołach podstawowych gminy Wilamowice w środę 15 kwietnia zaproszono na Gminne Targi Edukacyjne.

W tegorocznych Targach pod honorowym patronatem Burmistrza Wilamowic Kazimierza Cebрата uczestniczyły aż 32 szkoły ponadpodstawowe. Zaprezentowały one swoje kierunki kształcenia, profile klas oraz możliwości rozwoju. Jak wyjaśniają organizatorzy, wydarzenie jak co roku było skierowane przede wszystkim do ósmoklasistów z podstawówek w Wilamowicach, Dankowicach, Pisarzowicach, Starej Wsi oraz Hecznarowicach.

Uczniowie biorący udział w Targach mieli możliwość



bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami liceów, techników i szkół branżowych z Bielska-Białej, powiatu bielskiego oraz województwa małopolskiego. Była to dla nich okazja, aby zadać pytania, m.in. o rozszerzenia przedmiotów, koła zainteresowań oraz sukcesy absolwentów. Bogata oferta edukacyjna, a także zaplecze, które zaprezentowały obecne

na Targach szkoły średnie, było imponujące – chodzące roboty, możliwość aktywnego uczestniczenia w grach interaktywnych, a także krótkie pokazy fryzjerstwa, pierwszej pomocy czy sprzętu wojskowego. Niejednokrotnie wśród starszych uczniów można było spotkać absolwentów szkół z gminy Wilamowice, co dla ósmoklasistów było najlepszym sposobem

na zapoznanie się z każdą uczestniczącą w Targach szkołą „od podszewki”.

Gminne Targi Edukacyjne zorganizowano w nowych i przestronnych salach Muzeum Kultury Wilamowskiej, dzięki czemu w klimatycznej scenerii uczniowie mieli okazję rozeznaczyć się w wyborze odpowiedniej szkoły. (DSZ)



KAZIMIERZ CEBRAT,
burmistrz Wilamowic:

Cieszy tak duże zainteresowanie po obu stronach – uczniów wybierających szkołę i wystawiających się szkół ponadpodstawowych. Świadczy ono bowiem o poważnym podejściu do swojej przyszłości i dokonaniu przełomowego wyboru ścieżki zawodowej. Właśnie tak duża oferta edukacyjna,

zaprezentowana na Targach i w sposób praktyczny dostępna już od września, zdecydowanie to ułatwia.

Gmina Wilamowice przywiązuje dużą wagę do stwarzania odpowiednich warunków do kształcenia naszych najmłodszych mieszkańców. Remonty i rozbudowy obiektów oświatowych, wyposażenie pracowni, odpowiednia kadra – mimo ogromnych kosztów, jakie z tego tytułu musi ponieść budżet Gminy – to wszystko służy przyszłości i rozwojowi naszej społeczności. Ale w tym szybko zmieniającym się świecie to sami uczniowie przy udziale rodziców muszą dokonać wyboru kariery. Targi to jeden z przykładów skutecznego wspierania z naszej strony tych decyzji.



ZDJECH. MAT. GMINY WILAMOWICE



STO LAT JUBILATOM

Jeszcze przed świętami w Wilamowicach zorganizowano uroczystość jubileuszu małżeństw, świętujących długoletnie pożycie małżeńskie. Wśród uhonorowanych znaleźli się jubileaci obchodzący 50. oraz 60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą św. w Sanktuarium Św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego. Jubilaci ze wszystkich miejscowości gminy Wilamowice dziękowali za

wspólnie przeżyte lata oraz prosili o dalsze błogosławieństwo. Po części religijnej uczestnicy udali się do Restauracji Rogowa, gdzie przygotowano dla nich uroczysty obiad. Spotkanie było okazją do rozmów, wspomnień oraz integracji w miłej i serdecznej atmosferze.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było wręczenie medali oraz upominków dla jubilatów jako wyrazu uznania za ich wieloletnią wspólną drogę życia. W uroczystości uczestniczyli: burmistrz Ka-

zimierz Cebрат, wiceburmistrz Rafał Rogala oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Wilamowicach Michał Mleczek, obecni byli również sołtysi z poszczególnych sołectw

gminy oraz księża z lokalnych parafii. Uroczystość uświetnił swoją grą na akordeonie Janusz Korczyk, nadając wydarzeniu wyjątkowy, uroczysty charakter. (GR)



FOTO. MAT. GMINY WILAMOWICE

NOWOŚCI O WILAMOWICACH

Dwanaście tekstów specjalistów o fenomenie Wilamowic zawiera świeżo opublikowana książka „Wymysiöjejer gyangazjyty fušnana / Wilamowskie badania zaangażowane / Vilamovian engaged research”.

Jak napisał redaktor publikacji dr Maciej Mętrak, językoznaw-

ca z Instytutu Sławyistyki PAN w Warszawie, teksty łączy szeroko ujęty temat: specyfika kulturowa, historyczna i językowa miasta Wilamowice i jego mieszkańców – Wilamowian. Podkreśla też ich zaangażowany charakter, przejawiający się w poczuciu odpowiedzialności społecznej za badania

prowadzone przy świadomym i aktywnym współudziale lokalnej wspólnoty.

Autorami są badacze z różnych instytucji naukowych i muzealnych z Polski i zagranicą, w tym Japonii, Norwegii, Szwecji, RPA. Teksty naukowe opublikowane zostały w językach polskim, angielskim, niemieckim, kaszubskim i – co istotne – także wilamowskim.

Książka opatrzona została dedykacją: – Pamięci Heleny Biby fum Płaćnik (1922-2025) i Anny Foks fum Lüft (1927-2023), dwóch Wilamowianek, które wychowały całe pokolenia.

Książkę wydał Uniwersytet Warszawski we współpracy z Muzeum Kultury Wilamowskiej w Wilamowicach. Jej darmowa wersja jest dostępna na stronie wydawcy. (JM)

BLIŻEJ REMONTU KASZTANOWEJ

Gmina Wilamowice ogłosiła przetarg na remont ul. Kasztanowej w Pisarzowicach.

Jak wyjaśnia burmistrz Kazimierz Cebрат, zadanie przewiduje remont jezdni o długości ok. 360 m, polegający na ujednoczeniu jej szerokości do 2,5 m na całej długości. Przebieg jezdni poprowadzono po stanie istniejącym. Początek odcinka wykonawca będzie musiał dostosować wysokościowo do istniejącej nawierzchni ul. Bielskiej, a więc drogi powiatowej nr 4485S. Szerokość drogi w miejscu występowania mijanki wynosi od 5 do 6,1 m. Natomiast na końcu zaplanowano poszerzenie jezdni do szerokości 3,9 m. Remont polegać będzie na wykonaniu warstwy ścieralnej i wiążącej z betonu asfaltowego, warstw podbudowy z dwóch rodzajów

kruszywa łamanego, a także warstwy gruntu stabilizowanego spoiwem hydraulicznym.

Jednocześnie w ramach prac przewiduje się remont obustronnych poboczy o szerokości pół metra – po lewej stronie z destruktu asfaltowego skropionego emulsją asfaltową i z grysu, natomiast prawostronne pobocze będzie miało nawierzchnię oraz warstwy konstrukcyjne nawierzchni jezdni.

Przy okazji remontu na długości 170 m dokonana zostanie bieżąca konserwacja rowu z jego oczyszczeniem oraz wymianą umocnienia skarp elementami ażurowymi, zaś dna korytkiem typu „mulda”.

Szacunkowy koszt zadania to 500 tys. zł, który w całości zostanie pokryty z pozyskanego przez Gminę Wilamowice dofinansowania z rezerwy subwencji na 2025 r. budżetu państwa. (GW)

OBCHODY ROKU DASZYŃSKIEGO

W Wilkowicach odbyły się pierwsze wydarzenia, wpisujące się w obchody Roku Ignacego Daszyńskiego i mające jednocześnie w swoim założeniu upamiętnienie postaci działacza społecznego, premiera oraz marszałka z okresu XX-lecia międzywojennego.

OSTATNIE LATA ŻYCIA

Losy jednego z ojców polskiej niepodległości nierozdzielnie związały się z Bystrą i Wilkowicami. Dokładnie 11 kwietnia 1935 roku Ignacy Daszyński i Cecylia Kempner stanęli na ślubnym kobiercu, a uroczystość miała miejsce w Kościele św. Michała Archanioła w Wilkowicach. Ostatnie 5 lat swojego życia polityk spędzał z kolei w Bystrej, lecząc się i rehabilitując podczas pobytu w Domu Zdrowia, a więc dzisiejszym Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii. W Bystrej w wieku 70 lat także zmarł 31 października 1936 r.

KOMITETY DLA OBCHODÓW

Jeszcze w ubiegłym roku z inicjatywy związanego rodzinnie z Bystrą wiceministra infrastruktury Przemysław Koperski zawiązał się Społeczny Komitet Obchodów Roku Daszyńskiego. Za centrum jego aktywności przyjęto Gminny Ośrodek Kultury Promyk w Bystrej. Przy tworzeniu harmonogramu rocznicowych wydarzeń tak kulturalnych, jak i historycznych zaznaczono, iż w poszczególne działania będą



Niedaleko Kościoła św. Michała Archanioła w Wilkowicach odsłonięta została pamiątkowa tablica zawarcia związku małżeńskiego przez Ignacego Daszyńskiego i Cecylię Kempner.

włączały się różne organizacje z terenu gminy.

Jednocześnie Sejm RP ustanowił rok 2026 Rokiem Ignacego Daszyńskiego, doceniając w ten sposób postać zasłużonego działacza ruchu socjalistycznego i jednego z ojców polskiej niepodległości. W Komitecie honorowym, któremu przewodniczy marszałek Włodzimierz Czarzasty, znaleźli się politycy, samorządowcy, działacze społeczni i historycy, w tym m.in. były prezydent Aleksander Kwaśniewski. Do komitetu zaproszony został także wójt gminy Wilkowice Maciej Mrówka.

UROCZYSTY DZIEŃ

Wspomniany wcześniej pobyt Marszałka Demokracji w gminie uczczony został pierwszymi wydarzeniami,

które nie bez przyczyny odbyły się 11 kwietnia. Wpierw spotkano się w Kościele św. Michała Archanioła w Wilkowicach, przywołując zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy Ignacym Daszyńskim i Cecylią Kempner, jakie miało tu miejsce dokładnie 91 lat wcześniej. W rolę bohaterów wcielił się ucharakteryzowa-



Wieczornica historyczna w sali OSP w Wilkowicach przeprowadzona została jako część obchodów Roku Ignacego Daszyńskiego na wzór weselnego przyjęcia z dawnych lat.



W rolę głównych bohaterów, na pamiątkę wydarzeń, jakie miały miejsce 91 lat temu w Wilkowicach, wcielił się ucharakteryzowani modele, co dodało wydarzeniu wyjątkowego klimatu.

ni modele, w czym dopomogło zaangażowanie w całe przedsięwzięcie Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Następnie odsłonięto przed kościołem pamiątkową tablicę przy udziale licznie zaproszonych gości.

Dalsza część radosnego świętowania to już wieczornica historyczna w sali Ochotniczej Straży Pożarnej

w Wilkowicach, przeprowadzona na wzór weselnego przyjęcia. W programie znalazła się m.in. prelekcja przybliżająca ciekawostki z życia wybitnego polityka, której następstwem były quizy dla młodzieży i dorosłych, sprawdzające wnikliwie wiedzę odpowiadających. Obecnym zapewniono możliwość wykonania zdjęć w klimacie XX-lecia międzywojennego, bowiem przygotowując salę tutejszej strażnicy, zadbano o wystrój z uwzględnieniem najdrobniejszych szczegółów. Również poczęstunek inspirowany był daniami z dawnej epoki, a gościom zaserwowano ulubiony deser państwa Daszyńskich, a więc gruszkę w sosie angielskim.

O realizację tych inicjatyw zadbały w ramach zadań



MACIEJ MRÓWKA,
wójt gminy Wilkowice:

Ruszyliśmy pełną parą z obchodami Roku Ignacego Daszyńskiego i widać, że to wartościowa inicjatywa. Pierwsze wydarzenia zostały w naszej społeczności dobrze odebrane, będąc pewną wskazówką, że podejmowanie takich niestandardowych działań ma sens. Gratuluję naszym organizacjom kreatywności i zaangażowania. Spędziliśmy dzięki temu dzień całkiem przyjemnie, robiąc razem coś, co zapewne zostanie na kolejne pokolenia. Wiedza o tym, że Ignacy Daszyński – zasłużony polityk w historii naszego kraju – spędził ostatnie lata swojego życia na terenie obecnej gminy Wilkowice, wcale nie jest taka powszechna. Pewne fakty zostały więc przypomniane, na dodatek w oryginalny sposób.

publicznych: Stowarzyszenie „Razem dla Wilkowic” oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Wilkowicach. Także kolejne wpisujące się w całoroczne obchody będą zapewne miłymi niespodziankami. (M)

TARGI UCZNIOM POMOCNE



Liczne grono wystawców z terenu gminy Wilkowice, ale i sąsiednich miejscowości pojawiło się na III Targach Edukacyjnych w Mesznej.

Dla wielu uczniów to czas wyboru dalszej edukacyjnej drogi i z tym właśnie związane były III Targi Edukacyjne, jakie zorganizowane zostały w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Mesznej.

W wydarzeniu wzięło udział łącznie aż 28 wystawców, którzy przygotowali na tą okoliczność stoiska wzbudzające ciekawość uczestników. Były w tym

gronie licea, technika, szkoły branżowe oraz artystyczne, nie tylko z terenu gminy Wilkowice, ale i sąsiednich miejscowości. Tym samym targi stanowiły doskonałą okazję, aby uczniowie obecnych klas VII i VIII z bliska zapoznali się z kierunkami kształcenia, zasadami rekrutacji, bazą dydaktyczną oraz możliwościami rozwoju, jakie oferują poszczególne placówki ponadpodstawowe w regionie.

Targi w swojej trzeciej już odsłonie były również wartościową przestrzenią do rozmów, wymiany doświadczeń i budowania współpracy pomiędzy szkołami. Spotkały się z bardzo dobrymi recenzjami ze strony odwiedzających uczniów oraz wystawców. Podkreślali świetną organizację, przyjazną atmosferę oraz faktyczną potrzebę bezpośredniego kontaktu i zapoznania ze zróżnicowanymi opcjami podejmowania dalszej ścieżki edukacyjnej.

W targach w Mesznej uczestniczył wójt gminy Wilkowice Maciej Mrówka, dokonując uroczystego otwarcia wydarzenia. Gości witał tego dnia dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Jakub Klimczyński. Prócz zorganizowanych stoisk zainteresowanie wzbudziły prelekcje – Bogdana Lachendrowicza, dyrektora Beskidzkiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, pt. Rzemiosło – umiejętności, które dają przyszłość, oraz Grzegorza Gluzy z firmy Eko-Wtór, poświęcona ekologii i świadomym wyborom wspierającym troskę o środowisko. (ZSP)

ZAWODY NA OTWARCIE SKOCZNI

Memorial Zbigniewa Baneta z cyklu „Nadzieje Beskidzkie” będzie pierwszymi oficjalnymi zawodami, jakie przeprowadzone zostaną na skoczniach narciarskich w Bystrej po ich gruntownej modernizacji.

W sobotę 23 maja LKS Klimczok Bystra, Gmina Wilkowice i Śląsko-Beskidzki Związek Narciarski zorganizują zmagania dla młodych adeptów skoków narciarskich. Po zaliczeniu prób treningowych, o godzinie 11 wystartuje konkurs na skoczni HS-15 dla dziewcząt z rocznika 2016 i młodszych, następnie na tym samym obiekcie skakać będą chłopcy od rocznika 2017. Zawody w dalszej kolejności przeniosą się na skocznię większą HS-31 i wezmą w nich udział dziewczęta urodzone w latach 2013-2015 i chłopcy 2015-2016. Po zakończeniu wszystkich konkurencji

wręczane będą puchary, dyplomy i upominki.

Memorial Zbigniewa Baneta, wielce zasłużonej postaci dla propagowania i rozwoju skoków narciarskich w LKS Klimczok i regionie, będzie sportową inauguracją kompleksu mniejszych skoczni w Bystrej, których modernizacja dobiegła końca w pierwszym kwartale tego roku. Zawody te będą otwarte dla kibiców, którzy zechcą podziwiać talenty w akcji.

– Skocznie prezentują się świetnie, a dzięki inwestycji, którą przeprowadziliśmy przy wsparciu ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, będą dalej spełniać swoją rolę. Bez poprawy warunków infrastrukturalnych wychowywanie następców naszego medalisty olimpijskiego Kacpra Tomasiaka byłoby bardzo trudne – mówi Maciej Mrówka, wójt gminy Wilkowice. (R)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WSPARCIE DRUHÓW

Wystartował nabór wniosków dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z terenu województwa śląskiego. Jednostki, ubiegające się o środki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, uzyskać mogą nawet 15 tys. zł na doposażenie.

Jeszcze do 29 maja jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych mogą składać wnioski o dofinansowanie zadań w zakresie doposażenia i zapewnienia gotowości z przeznaczeniem dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. To inicjatywa, która zakłada zwiększenie skuteczności pełnionej służby przez młodych druhow.

Wsparcie finansowe, o jakie można występować,

to dotacja na poziomie do 80 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia, nie mniej niż w kwocie 3 tys. zł i nie więcej niż 15 tys. zł dla danej jednostki OSP. Środki te wydatkowane mają być na zakup specjalistycznego sprzętu ratowniczo-gaśniczego lub ćwiczebne oraz odzieży ochronnej, w tym m.in. tory przeszkód, fantomy, węże strażackie, hydronetki, wytwornice dymu, gaśnice, linki ratownicze, ubrania koszarowe, mundury czy buty.

– Zachęcamy do inwestowania w bezpieczeństwo oraz rozwój młodego pokolenia strażaków – mówi prezes katowickiego Funduszu Mateusz Pindel.

Szczegóły konkursu dostępne są na stronie www.wfosigw.katowice.pl. (M)



WFOŚiGW w Katowicach systematycznie wspiera inwestycje w bezpieczeństwo, uwzględniając w tym również jednostki strażackie. W kwietniu przy udziale środków z Funduszu do OSP Krzyżowa w gminie Jeleśnia trafił nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy, wóz otrzymała dzięki temu także sąsiadująca jednostka OSP Krzyżówki.

CZEKI DLA AKTYWNYCH

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz kolejny przyznał „Zielone Czeki 2026”, nagradzając w ten sposób osoby i podmioty, które działają na rzecz szeroko pojętej ekologii.

Gala „Zielonych Czeków” odbyła się 21 kwietnia w Operze Śląskiej w Bytomiu. Był to wieczór wyjątkowy, gdyż pozwalający uhonorować tych, którzy z zaangażowaniem i pasją w największej mierze troszczą się w swoich codziennych inicjatywach o środowisko naturalne. Nieprzypadkowo więc wydarzenie, organizowane co roku przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, zgromadziło wielu znamienitych gości, przedstawicieli świata nauki, samorządu, biznesu, organizacji społecznych oraz instytucji publicznych. W głównej roli wystąpili jednak sami laureaci, których wyłonienie z racji dużej konkurencji – łącznie spośród setki nominowanych we wszystkich kategoriach – nie było wcale łatwą sztuką.

„ZIELONE CZEKI 2026” PRYZNANO TYM RAZEM W SZEŚCIU KATEGORIACH KONKURSOWYCH:

- **Młody Ekolog** – Marek Faber
- **Wyróżnienia:** Adam Balcerzak i Magdalena Rybka
- **EkoEduktor** – Agencja Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej
- **Wyróżnienia:** Ewa Zawadzka – Nawłociowa Pasieka



FOTO: MAT. WFOŚiGW KATOWICACH

i Fundacja Rozwoju i Integracji „MultiIntegra”

- **EkoNGO** – Związek Harcerstwa Polskiego – Chorzów Śląska

Wyróżnienia: OSP Gołuchowice i Częstochowski Alarm Smogowy

- **EkoInwestycja** – Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu

Wyróżnienia: Urząd Miasta Tychy i Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej

- **EkoSamorząd** – Miasto Rybnik

Wyróżnienia: Gmina Gorzyce i Gmina Wręcza Wielka

- **Ekologiczna Osobowość Roku** – dr Magdalena Ochwat

Wyróżnienia: Piotr Nawalkowski i Małgorzata Ostrowska-Czaja

Podczas gali wręczona została również Nagroda Specjalna, która trafiła do Miasta Żywiec w uznaniu za szereg inicjatyw o proekologicznym charakterze. Statuetkę i dyplom odebrał burmistrz Antoni Szlagor, któremu – jak i pozostałym laureatom – gratulowali m.in. prezes WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel, zastępca prezesa Iwona Gejdel-Targosz, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej oraz przewodniczący kapituły „Zielonych Czeków” Henryk Kiepara.

– Traktuję to wyróżnienie jako docenienie wspólnego

wysiłku wszystkich, którzy dbają o nasze otoczenie, często bez rozgłosu, ale z ogromnym zaangażowaniem. To dla nas ważny sygnał, że kierunek, który obraliśmy – konsekwentny, czasem wymagający – ma sens i przynosi efekty – podkreśla burmistrz Żywca.

Wybrzmiały także wyrażnie przy tej okazji słowa wdzięczności i uznania za wykazywaną troskę o otaczające nas środowisko. – Dziękujemy za konsekwencję, odpowiedzialność i działania, które budują zieloną przyszłość województwa śląskiego. Razem pokazujemy, że ekologia to nie chwilowy trend, lecz odpowiedzialność za przyszłe pokolenia – mówili zgodnie przedstawiciele katowickiego Funduszu. (MA)

REMONT KASKADY SOŁY

Kaskada Soły na terenie powiatów bielskiego i żywieckiego przejdzie niezbędne prace remontowe, co przeloży się na działania chroniące środowisko regionu.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie, podlegający przedsiębiorstwu Wody Polskie, podpisał trzy umowy z wykonawcami na remonty jazu Czaniec oraz elementów zapory Porąbka. Łączna wartość zawartych kontraktów wynosi około 8,5 mln zł.

– Dzięki temu rzeka na odcinku przepływającym w naszym regionie znów w pełni będzie spełniać rolę,

jaką jej przed laty wyznaczyli budujący Kaskadę, a więc podwyższenia przepływu minimalnego. To z kolei zapewni przepływ biologiczny i zaopatrzenie w wodę dla milionów mieszkańców, ponadto zmniejszenie maksymalnych przepływów powodziowych, a także dostawę czystej energii elektrycznej oraz rozwój turystyki w regionie – podkreśla pochodzący z Podbeskidzia wice-

minister infrastruktury Przemysław Koperski.

Warto przypomnieć, że Kaskada Soły to unikatowe i jedyne takie miejsce w Polsce, gdzie na krótkim odcinku rzeki postawiono trzy zapory, tworząc w ten sposób sztuczne jeziora: Jezioro Żywieckie ze Zbiornikiem Wodnym Tresna, a więc najwyższym położonym zbiornikiem z zaporą i elek-

rownią, Jezioro Międzybrodzkie, czyli Zbiornik Wodny Porąbka również jako zaporą z elektrownią, oraz Jezioro Czanieckie, czyli Zbiornik Wodny Czaniec jako zbiornik wyrównawczy. Dodatkowo, choć niezależnie od samego projektu Kaskady, z Jeziora Międzybrodzkiego czerpie wodę elektrownia szczytowo-pompowa Żar. (R)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



CHATKI NIETOPERZY

Specjalna wieża i siedem chatek dla nietoperzy powstanie na terenie Nadleśnictwa Bielsko w ramach projektu ochrony tych latających ssaków.

Nadleśnictwo Bielsko wraz z Lasami Państwowymi są partnerami międzynarodowego projektu „Life+ Podkowiec Towers”, który ma na celu odbudowę populacji oraz ochronę siedlisk lęgowych i schronień nietoperzy. W lasach w Wapienicy zostanie zbudowana specjalna wieża, a w Dolinie Wapienicy i w Jaworzu dodatkowo siedem chatek dla nietoperzy. Koordynatorem projektu w Polsce jest Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „PRO Natura”. Wieża będzie miała kamienną elewację podstawy, modrzewiowe wykończenie korpusu i szczyt z blachy tytanowo-cynkowej, co upodobni ją do typowej konstrukcji kościelnej. Łatwo się domyślić, że to nie przypadek, bowiem właśnie w tego typu budowlach najczęściej nietoperze znajdują schronienie.

Wykonawcom zależy przede wszystkim na stworzeniu dogodnych warunków dla rozwoju podkowca małego, gatunku skrajnie zagrożonego



FOTO: MAT. RDOŚ RZESZÓW

wyginieciem, występującego wyłącznie na południu, w rejonach górskich i wyżynnych. Z informacji przygotowanych przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Rzeszowie, gdzie również prowadzi się zabiegi chroniące te nietoperze, podkowce osiedlają się głównie w pobliżu częściowo odsłoniętych skał, żerują w roślinności nadbrzeżnej górskich potoków oraz w bukowych i mieszanych lasach porastających zbocza. Nierzadko też polują w pobliżu zabudowań gospodarskich.

Na schronienia kolonii rozrodczych te nietoperze najczęściej wykorzystują

strychy budynków z pokryciami dachu szybko nagrzewającymi się, a jednocześnie długo utrzymującymi ciepło. Większość odnotowanych kolonii podkowca małego w Polsce spotykana jest na strychach obiektów sakralnych. Z kolei na zimowe schronienia te nietoperze wybierają jaskinie i ich sztuczne odpowiedniki. Co ważne, podkowce małe praktycznie nie migrują, wykazując duże przywiązanie do raz wybranych schronień.

Projekt ma wspierać również inne zagrożone gatunki nietoperzy – nocka orzęsionogą i nocka dużego. (RED)

EKOLOGICZNE I SPORTOWE



ZDJĘCIA: MAT. GMINY ŁODYGOWICE

W Przedszkolach nr 2 i 3 w Łodygowicach przeprowadzono wyjątkowe Olimpiady Sportowo-Ekologiczne, przy tej okazji inaugurując projekt Ekologiczne i Sportowe – Sportowy duch może iść w parze z troską o naszą planetę – cieszą się organizatorzy.

Przedszkolaki zmierzyli się m.in. z testem sprawności i kontaktu z naturą w trakcie Zielonego Labiryntu i Mistrza Balansu, uczyły się współpracy i cierpliwości w Sztafecie Małego Ogrodnika, a także przeszły praktyczny sprawdzian wiedzy o właściwym gospodarowaniu odpadami

w konkurencji Mistrzowie Segregacji.

Wójt Tadeusz Karolini podkreśla, że podnoszenie świadomości ekologicznej oraz wiedzy w zakresie segregacji odpadów to jeden z kluczowych priorytetów

gminy Łodygowice. – Wierzę, że nauka poprzez zabawę jest najskuteczniejszą drogą, a nawyki, które dzieci zdobywają dziś, jutro staną się codziennym standardem w każdym domu – mówi. (Ł)



BESKIDY W KADRZE ZATRZYMANE

Tytułowy konkurs fotograficzny odbędzie się już po raz 25., podkreślając uroki malowniczych beskidzkich terenów.

Organizatorami konkursu są: Beskidzkie Koło Przewodników Turystycznych PTTK w Bielsku-Białej, Miasto Bielsko-Biała, Powiat Bielski, Gmina Buczkowice, Gmina Kozy, Gmina Jaworze oraz Gminy Ośrodek Kultury „Promyk” w Bystrej, którzy zapraszają do składania prac. Tematy wiodące tegorocznej edycji wskazano trzy

– „Bielsko-Biała – Polska Stolica Kultury”, „Chwila, która mówi” oraz „Światło”, przy czym brane pod uwagę w ocenie będą fotografie wykonane wyłącznie na terenie Beskidu Małego, Śląskiego, Żywieckiego, miasta Bielska-Białej oraz powiatu bielskiego.

Konkurs ma charakter otwarty i jest dostępny bezpłatnie dla wszystkich fotografujących amatorsko, w kategoriach dzieci i młodzieży do 16 lat oraz osób dorosłych i młodzieży powyżej 16. roku życia. Zgłaszać należy zdjęcia nieoprawio-

ne, w formacie nie mniejszym niż 15x21 cm oraz nie większym niż 30x40 cm, ze wskazaniem imienia i nazwiska autora, numeru telefonu i adresu e-mail, tytułu i miejsca wykonania fotografii oraz krótkiego jej opisu. Do zdjęć należy dołączyć podpisaną płytę CD lub inny nośnik zawierający formę cyfrową zgłoszonych zdjęć. W formie cyfrowej przy zachowaniu odpowiednich parametrów można również przesłać je na adres: beskidy.w.kadrze@gmail.com.

Prace należy składać w Biurze Oddziału PTTK

„Podbeskidzie” w Bielsku-Białej osobiście lub za pośrednictwem poczty na adres: Oddział PTTK Podbeskidzie, ul. Wzgórze 9, 43-300 Bielsko-Biała z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”. Na wykonanie atrakcyjnych zdjęć czasu jest sporo, bo termin ich zgłaszania upływa 4 września br. Autorzy wyróżnionych prac otrzymają nagrody rzeczowe. Przewidziana jest dodatkowo nagroda publiczności, wyłoniona poprzez głosowanie internetowe, które zaplanowano na 8 września. (MA)

DRZEWKA NA RYBIE TARŁO

Pozostałości po cięciach pielęgnacyjnych w lasach Nadleśnictwa Jeleśnia posłużyły wędkarzom z Żywieckiego do tworzenia miejsc tarła dla ryb.

Materiał po cięciach z leśnictwa Romanka Dolna w Nadleśnictwie Jeleśnia został wykorzystany przez wędkarzy z PZW Zapłocie w Żywcu i innych kół z tego terenu. Stworzyli oni w wodach Jezior Żywieckiego i Międzybrodzkiego tzw. krześliska, a więc naturalne struktury zanurzone w zbiornikach wodnych. Takie miejsca służą rybam do tarła, stanowią

schronienie dla narybku oraz siedlisko dla drobnych organizmów, będących pokarmem dla ryb.

Tym samym dzięki współpracy z wędkarzami wycięte w ramach zabiegów pielęgnacyjnych drzewka zostały ponownie wykorzystane. – Akcja „Krześliska 2026” to inicjatywa, która wspiera rozwój bioróżnorodności, łączy praktyczne działania z troską o środowisko naturalne, pokazując, że odpowiedzialne gospodarowanie lasem może przynieść korzyści również innym elementom przyrody – informuje Nadleśnictwo Jeleśnia. (KM)

KIERUNEK NA EDUKACJĘ I SPORT

Szkoła Mistrzostwa Sportowego BTS Rekord w Bielsku-Białej jest właściwym wyborem dla wszystkich uczniów, zainteresowanych łączeniem szkolenia sportowego z nauką na dobrym poziomie. – Nie jest to dla młodych ludzi wcale łatwe, dlatego staramy się im pomagać w tym na co dzień, dbając o odpowiednią współpracę szkoły z klubem – mówi Janusz Szymura, prezes BTS Rekord, organu prowadzącego dla bielskiej placówki.

Jak dodaje prezes Rekordu, na przestrzeni minionych lat Szkoła Mistrzostwa Sportowego stacjonująca w Cygańskim Lesie może pochwalić się znakomitymi efektami. – Kiedy rozpoczynaliśmy działalność szkoły, za jedno z kluczowych założeń przyjęliśmy to, aby stawiając na sport nasi podopieczni nie zaniedbywali edukacji. To się udało i dlatego mamy dziś satysfakcję, że mury naszej placówki opuściło wielu świadomych młodych ludzi, przygotowanych do tego, by poradzić sobie w życiu – zauważa Janusz Szymura.

„Rekordowa” społeczność, także właśnie ta szkolna, systematycznie się rozrasta. W bieżącym roku do nauki w Szkole Podstawowej oraz Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego przystąpiło łącznie 248 uczennic i uczniów. Sporo, ale trzeba równocześnie zaznaczyć, że kandydatek i kandydatów ubiegających się o miejsce w SMS jest znacznie więcej.

Co więc młode osoby przekonuje? – Mamy już pewną wypracowaną renomę szkoły, która potrafi umiejętnie wyważyć edukację i sport. Oczywiście jest, że u nas te aspekty przenikają się ze sobą, my natomiast traktujemy je jako równie ważne w całym procesie wychowawczym – mówi Anita Gańczarczyk, dyrektor SMS Rekord.

O tym, że nauka stanowi tu ważny element, świadczą konkretne wskaźniki. W opu-



Centrum Sportu Rekord przy ulicy Startowej w Bielsku-Białej gwarantuje uczniom i uczniom Szkoły Mistrzostwa Sportowego profesjonalne warunki do wszechstronnego rozwoju, zgodnego ze specyfiką placówki.

blikowanym nie tak dawno zestawieniu placówek działających na terenie miasta Bielska-Białej, biorącym pod uwagę właśnie osiągnięcia edukacyjne, „podstawówka” Rekordu zajęła wysokie 13. miejsce wśród blisko czterdziestu, jakie zostały w nim ujęte, a zarazem pierwsze pod względem szkół strictly sportowych. Na tym większe zasługuje to uznanie, iż uczennice i uczniowie SMS-u codzienność szkolną łączą w dużej mierze skutecznie z wymagającymi treningami i wyjazdami na turnieje czy ligowe rozgrywki w poszczególnych grupach wiekowych. Nie byłoby to możliwe bez właściwej współpracy młodzieży z nauczycielami i trenerami, uwzględniania potrzeb indywidualnych i dobrej atmosfery,

jaką w Rekordzie wcale nie trudno dostrzec.

Niewątpliwy atut SMS-u to profesjonalna baza szkoleniowa, opierająca się o obiekty Centrum Sportu Rekord przy ulicy Startowej. Jest tu zbudowana nie tak dawno nowoczesna hala sportowa o wielofunkcyjnym charakterze,



Futsalowe drużyny bielskiego Rekordu występują już w nowej hali w Cygańskim Lesie, która znacząco poprawiła komfort szkolenia także młodych adeptów szkoły i klubu.



Wychowankowie Rekordu Bielsko-Biała regularnie występują na boiskach piłkarskiej II ligi, przyczyniając się do dobrych wyników, by wspomnieć o ostatnim derbowym zwycięstwie nad Podbeskidziem.

są boiska piłkarskie różnej wielkości, jest wreszcie także budynek szkolny z dobrze wyposażonymi klasami, biblioteką czy świetlicą. Dla młodzieży z dalszych zakątków regionu szkoła zapewnia zakwaterowanie w bursie z całodobową opieką pedagogiczną.

Sprzyjający klimat placówki w Cygańskim Lesie jest też bezsprzecznie związany ze spektakularnymi sukcesami drużyn w biało-zielonych barwach. Najlepszym potwierdzeniem jakości szkolenia młodzieży w BTS Rekord jest Złota Gwiazdka, szósty rok z rzędu przy-

znana tutejszej akademii w ramach programu certyfikacji Polskiego Związku Piłki Nożnej, czym w regionie nikt pochwalić się nie może. Sukcesywnie liczna grupa wychowanków trafia do pierwszego zespołu Rekordu w piłce nożnej oraz futsalu, a to z kolei jest spójne z istotnymi założeniami dla szkoły i klubu.

Piłkarze Rekordu kontynuują występy na szczeblu centralnym, ambitnie rywalizując o pozostanie w II lidze, a kilkoro byłych już „rekordzistów” jest widocznych nawet na boiskach ekstraklasy. Na najwyższym poziomie rozgrywkowym stabilną pozycję utrzymują bielskie zawodniczki. Drużyny futsalowe niezmiennie nadają ton w kategoriach młodzieżowych, sięgając co roku po mistrzowskie tytuły, a te dorosłe walczą o medale i trofea. To sprawia, że na krajowej mapie futsalowej Rekord Bielsko-Biała cały czas jest zdecydowanie najbardziej utytułowanym klubem w historii.

– Rzeczą niewątpliwie przyjemną jest usłyszeć po latach od naszych absolwentów, że Szkoła Mistrzostwa Sportowego Rekordu w Bielsku-Białej i reprezentowanie naszych barw klubowych były kiedyś ich słusznym wyborem. A tak jest teraz i nie są to przypadki rzadkie – przyznaje prezes Szymura.

MARCIN NIKIEL



JEDYNY KLUB W REGIONIE
ZE ZŁOTĄ GWIAZDKĄ PZPN!

TRWA NABÓR

do Szkoły Podstawowej
i Liceum Ogólnokształcącego

**MISTRZOSTWA SPORTOWEGO
BTS REKORD**

 (33) 829 96 17 / 795 567 875



